

Sprawozdanie z praktyki weterynaryjnej w Porto

Od stycznia do marca odbywałam staż weterynaryjny w Porto, pracując w klinice, w której zatrudnionych jest czterech lekarzy weterynarii i dwie pielęgniarki. Klinika jest dobrze wyposażona – posiada aparat RTG, USG, endoskop, a także nowoczesny aparat do znieczulenia wziewnego. Przychodnia zajmuje się leczeniem psów i kotów. Sporo pacjentów geriatrycznych z przewlekłymi problemami zdrowotnymi, ale nie brakuje też wizyt profilaktycznych. W zakresie chirurgii wykonywane są m.in. sterylizacje, kastracje (także metodą laparoskopową), kilka zabiegów ortopedycznych w miesiącu oraz nieskomplikowane sanacje jamy ustnej. Jest to dobre miejsce, żeby udoskonalać swoją wiedzę internistyczną i zdobyć praktyczne umiejętności w diagnostyce oraz leczeniu różnych przypadków klinicznych.

Zespół kliniki był dla mnie przemiły – wszyscy chętnie dzielili się wiedzą i zawsze służyli pomocą. Panowała przyjazna atmosfera, dzięki czemu szybko się zaaklimatyzowałam i mogłam skupić się na nauce. Kilka razy w tygodniu miałam okazję asystować w zabiegach chirurgicznych lub monitoringu znieczulenia. Lekarze zawsze chętnie dzielili się ze mną wiedzą, tłumaczyli postępowanie diagnostyczne w trudniejszych przypadkach i poświęcali czas żeby omówić najnowsze protokoły postępowania. Staż był też świetną okazją do podszkolenia języka, zwłaszcza w kwestii terminologii medycznej.

Porto to piękne miasto – ma niesamowity klimat, a metro pozwala łatwo się po nim poruszać. W centrum można znaleźć mnóstwo kawiarni, restauracji i urokliwych uliczek, które zachęcają do spacerów. Trzeba jednak pamiętać, że okres zimowy jest bardzo deszczowy, co może być trochę uciążliwe. Czasem deszcz potrafi padać przez kilka dni bez przerwy, ale miasto nadal zachowuje swój urok.

Jeśli chodzi o koszty, wynajęcie pokoju to średnio 450 euro miesięcznie. Najlepiej szukać lokum na portalu Idealista, ale dla osób na krótkoterminowych wyjazdach może to być wyzwanie. Najlepiej znaleźć mieszkanie blisko metra, bo autobusy nie zawsze są niezawodne. Warto również pamiętać, że ceny jedzenia i usług w Porto mogą być dość wysokie w porównaniu do Polski, ale można znaleźć przystępne cenowo opcje, zwłaszcza na lokalnych targach i w małych knajpkach.

Porto jest przyjazne dla studentów – działa tu sporo organizacji Erasmusowych i studenckich, które organizują różne wydarzenia integracyjne. Ludzie są otwarci, a lokalni studenci chętnie nawiązują kontakty z osobami zza granicy.

Pod względem turystycznym miasto ma mnóstwo atrakcji – zabytkowe centrum, most Dom Luís I, piwnice z winem porto, a do tego plaże nad Oceanem Atlantyckim. Każdy weekend był okazją do odkrywania nowych miejsc – od klimatycznych dzielnic Ribeira i Foz po malownicze punkty widokowe rozciągające się nad rzeką Douro.

Podsumowując, staż w Porto był dla mnie świetnym doświadczeniem. Nauczyłam się wielu praktycznych rzeczy, podszkoliłam język i miałam okazję odkrywać to niesamowite miasto. Pomimo deszczowej pogody i dość wysokich kosztów zakwaterowania, całość oceniam na duży plus! Gorąco polecam Porto jako miejsce do odbycia stażu – nie tylko dla cennego doświadczenia zawodowego, ale również dla niezwykłej atmosfery, jaka tam panuje.